

Sygn. akt XII Ko 22/16

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Danuta Kachnowicz
Ławnicy:	Anna Gołąbek Szczepan Piotrowski
Protokolant:	Katarzyna Szajdek, Beata Nawrocka

w obecności Prokuratora Krystyny Nogal – Załuskiej, Stanisława Wieśniakowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 13 grudnia 2016 roku, 16 lutego 2017 roku, 22 lutego 2017 roku, 14 marca 2017 roku i 25 kwietnia 2017 roku

na rozprawie sprawy przeciwko Skarbowi Państwa

z wniosku

E. S., córki Z., urodzonej w dniu (...) w W.

o zasądzenie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu w sprawie o sygn. akt V K 944/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 552a § 1 k.p.k. i art. 554 § 2 i 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 kwietnia 2016 roku

orzeka:

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni E. S. kwotę 159 000 zł (słownie: sto pięćdziesiąt dziewięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 40 000 zł (słownie: czterdzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. w pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie i odszkodowanie oddala;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz E. S. kwotę 480 (słownie: czterysta osiemdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek VAT z tytułu zastępstwa procesowego,

IV. na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XII Ko 22/16

UZASADNIENIE

E. S. wystąpiła w dniu 13 kwietnia 2016 roku z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie 40.000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 1.750.000 zł złotych w związku z jej tymczasowym aresztowaniem oraz zakazem opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygnaturze. akt V K 944/07 z odsetkami ustawowymi od uprawomocnienia się wyroku (wniosek k. 3 – 44).

Uzasadniając swoje żądanie Wnioskodawczyni wskazała, iż po jej prawomocnym uniewinnieniu spełnione zostały przesłanki z art. 552a § 1 k.p.k. zgodnie z którymi może domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę wynikłą ze stosowanych wobec niej środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 25 kwietnia 2007 roku do dnia 18 września 2007 roku w sprawie V K 944/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, a po jego uchyleniu zakazu opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu, który trwał od dnia 18 września 2007 roku do dnia 7 maja 2008 roku.

Pełnomocnik Wnioskodawczyni szeroko uargumentował niezasadność zastosowania wobec niej izolacyjnego środka zapobiegawczego. Odnosząc się do wysokości roszczenia z tytułu zadośćuczynienia wskazał, iż na żadaną przez jego Mandatkę kwotę składają się kwota 1.000.000 zł za krzywdę poniesioną z powodu nielegalnego, niezasadnego i nieprawidłowego zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 25 kwietnia 2007 roku do dnia 18 września 2007 roku po 200.00 zł za każdy rozpoczęty miesiąc przebywania w areszcie oraz kwota 750.000 zł za krzywdę poniesioną z powodu stosowania zakazu opuszczania kraju wraz z zatrzymaniem paszportu pomiędzy 18 września 2007 roku a 7 maja 2008 roku po 187.500 zł za każdy miesiąc stosowania środków zapobiegawczych.

W uzupełnieniu wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie pełnomocnik E. S. wniósł o zasądzenie, ponad już zgłoszone żądanie, także odszkodowanie w kwocie 33.996 zł tytułem szkody wynikłej z konieczności ustanowienia obrońcy w postępowaniu karnym i opłacenia jego wynagrodzenia (k. 490 – 496).

W kolejnym piśmie pełnomocnik kolejny raz zmodyfikował wniosek wskazując, że Wnioskodawczyni dochodzi dodatkowej kwoty 30.000 zł, jaką miała otrzymać od siostry na stałe przebywającej w Norwegii na potrzeby rodziny E. S. w związku z jej pobytem w areszcie (k. 604 – 605).

E. S. w toku postępowania w sprawie popierała wniosek. Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku pełnomocnik Wnioskodawczyni wniósł o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia, jak we wniosku i jego uzupełnieniu (k. 641). Zatem Wnioskodawczyni dochodziła odszkodowania w łącznej wysokości 103.996 zł i 1.750.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Prokurator, reprezentujący Skarb Państwa, na rozprawie wniósł o zasądzenie odszkodowania w kwocie 70.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł, wskazując, że co do wysokości szkody materialnej należy poruszać się w sferze wynagrodzenia brutto (k. 641).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. S. pełniła funkcję Członka Zarządu Dzielnicy (...) Gminy W. (...), zaś w latach 1994 – 1998 była radną Gminy (...). Następnie w okresie od 1998 roku do 2002 roku była radną Rady W.. Następnie zatrudniła się na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 10 czerwca 2006 roku w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku Kierownika Projektu z wynagrodzeniem miesięcznym 8.000 zł brutto. Prowadziła również własną działalność gospodarczą „(...)” osiągając przy tym średni miesięczny dochód w wysokości ok. 10.000 zł brutto. Jest rozwiedziona, posiada dwie córki. W okresie jej tymczasowego aresztowania córka A. była w wieku 34-lat a młodszą (...) lata. Na kilka tygodni przed zastosowaniem wobec niej izolacyjnego środka zapobiegawczego jje matka zachorowała na nowotwór.

Z racji długotrwałej działalności w lokalnym środowisku samorządowym była osobą znaną w tym środowisku .

E. S. dwa razy do roku wybierała się z rodziną na wakacje za granicę, głównie do siostry na stałe mieszkającej w Norwegii.

Dowód: zaświadczenie z (...) S.A. z dnia 18.03.2016 roku (k. 17), umowa o pracę na czas nieokreślony w (...) Sp. z o.o. (k. 119), pismo z (...) S.A. z dnia 19.09.2016 roku (k. 517), zaświadczenie na potrzeby ZUS (k. 120), dokumentacja medyczna Z. S. (k. 36 – 43), zeznania N. S. (k. 574v – 577), zeznania E. S. (k. 558v – 564)

Na etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w W., w sprawie o sygn. akt V Ds. (...) E. S. została zatrzymana przez funkcjonariuszy CBS KGP w dniu 25 kwietnia 2007 roku o godz. 6:00 pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. oraz z art. 228 § 4 k.k. . Wnioskodawczyni była wówczas w mieszkaniu wraz z młodszą córką. Funkcjonariusze dokonali przeszukania jej mieszkania, a następnie wyprowadzili ją z mieszkania w kajdankach. Następnie przewieźli do miejsca pracy, gdzie w obecności pracowników firmy dokonano przeszukania zajmowanego przez nią pomieszczenia, przy czym podczas trwania czynności Wnioskodawczyni była w dalszym ciągu w kajdankach. Do protokołu zatrzymania E. S. oświadczyła, że nie chce, aby powiadamiać inne osoby, skoro o jej zatrzymaniu wie jej mąż, córka oraz prezes spółki (...). Dodatkowo wskazała, że nie ma żadnych zastrzeżeń co do sposobu zatrzymania jej przez funkcjonariuszy CBS – „ uważam tylko, że nie powinnam być przewożona do jednostki CBS w kajdankach” (k. 62). Natomiast w dniu 27 kwietnia 2007 roku wobec Wnioskodawczyni zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, którego czas trwania został określony do dnia 25 czerwca 2007 roku. E. S. została przewieziona do Aresztu Śledczego W. – (...). W chwili zatrzymania Wnioskodawczyni miała wówczas 59 lat, nigdy wcześniej nie była karana i nie przebywała w Areszcie.

Dowód: protokół zatrzymania E. S. z dnia 25.04.2007 roku (k. 61 – 62), postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2007 roku, sygn. akt III Kp 806/17 (k. 107 – 108), zeznania N. S. (k. 574v – 577), zeznania E. S. (k. 558v – 564), zeznania J. W. (k. 639v – 640v)

Zatrzymanie Wnioskodawczyni było szeroko komentowane w mediach. Jej inicjały pojawiały się w związku z używanym wówczas przez media sformułowaniem „układ (...)”, którego członkowie, w tym E. S., mieli otrzymywać łapówki za korzystne rozstrzygnięcia w zakresie przetargów na sprzedaż gruntów należących do Gminy W. (...) . Wizerunek Wnioskodawczyni był przedstawiany z przesłoniętymi czarną opaską oczami, jednakże z podawanych przez media informacji łatwo było ustalić jej tożsamość.

Dowód: płyta CD z materiałami medialnymi (k. 44)

Pierwsze tygodnie po osadzeniu w Areszcie E. S. przebywała w sali wieloosobowej, w której było około 8 osób. Cele były wąskie, było w nich mało miejsca. Razem z nią w celi przebywały osoby, które miały zarzut kradzieży i przestępstw finansowo – podatkowych, były to drobne przestępstwa. Żadna ze współosadzonych nie użyła w stosunku do Wnioskodawczyni przemocy. Z uwagi na to, że E. S. nigdy wcześniej nie przebywała w takim miejscu to jednakże bała się. Przebywała jednak pod opieką „starszej” w celi.

Dowód: akta osobowe część A, zeznania E. S. (k. 558v – 564)

Pobyt E. S. w jednostce penitencjarnej przebiegał zgodnie z przyjętą procedurą. W dniu 28 kwietnia 2007 roku Wnioskodawczyni miała rozmowę informacyjną z psychologiem, a także stały kontakt z wychowawcą oraz regularne widzenia z obrońcą i członkami najbliższej rodziny – co najmniej 15 razy spotkała się ze swoim obrońcą, co najmniej 7 razy z córką N. i 6 razy z córką A., co najmniej 3 razy ze swoją siostrą T. K. oraz z matką Z. S. minimum 6 razy. Kolejne widzenia z bliskimi otrzymywała jako wielokrotne. Nie uskarżała się na warunki panujące w celi, ani też nie zgłaszała problemów związanych z rozmieszczeniem. Została poinformowana także, iż w przypadku wystąpienia w czasie pobytu zagrożeń dla jej bezpieczeństwa osobistego oraz zetknięcia się z przejawami negatywnych zachowań charakterystycznych dla środowisk przestępczych powinna powiadomić przełożonych.

Jak wynika z adnotacji poczynionych przez wychowawcę Wnioskodawczyni nie zgłaszała skarg i próśb. Była spokojna, nie sprawiała swoim zachowaniem problemów – „liczy się z przedłużeniem aresztu” (z dnia 14 maja 2007 roku).

Dwukrotnie wystąpiono z wnioskiem o przyznanie jej nagrody za zachowanie i postawę. Korzystała z możliwości otrzymywania prasy, książek i artykułów higienicznych spoza Aresztu Śledczego, występowała z pismami w imieniu osadzonych w celi.

Dowód: akta osobowe część A i B

Tymczasowe aresztowanie zostało utrzymane wobec E. S. i przedłużone na dalszy okres do dnia 22 grudnia 2007 roku z zastrzeżeniem, iż zostanie uchylone w przypadku wpłacenia poręczenia majątkowego w kwocie 70.000 zł w terminie do dnia 21 września 2017 roku. Dodatkowo jako środek zapobiegawczy zastosowano wobec Wnioskodawczynie zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2007 roku, sygn. akt V K 944/07 (k. 118, k. 271 – 272)

W związku z tymczasowym aresztowaniem Wnioskodawczynie, z dniem 24 lipca 2007 roku wygasł stosunek pracy łączący ją z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na mocy art. 66 § 1 Kp.

Dowód: zaświadczenie z (...) S.A. z dnia 18.03.2016 roku (k. 17)

Ustalona przez Sąd kwota poręczenia majątkowego została wpłacona w dniu 22 sierpnia 2007 roku przez córkę Wnioskodawczynie – N. S..

Dowód: odcinek wpłaty 70.000 zł tytułem poręczenia majątkowego w sprawie K 944/07 dot. E. S. z dnia 22 sierpnia 2007 roku (k. 273), protokół złożenia poręczenia majątkowego z dnia 22 sierpnia 2007 roku (k. 274)

W związku z zażaleniem prokuratora na postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 21 sierpnia 2007 roku o zmianie stosowanych wobec oskarżonych P. B., B. B. i E. S. środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania, Sąd ten postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2007 roku wstrzymał wykonanie w/w postanowienia z chwilą wpłacenia poręczeń majątkowych. Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił zażalenia prokuratora i zaskarżone postanowienie z dnia 21 sierpnia 2007 roku w mocy.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 22 sierpnia 2007 roku (k. 277 – 278), postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 września 2007 roku, sygn. akt X Kz 970/07 (k. 283 – 285)

Dopiero w dniu 18 września 2007 roku E. S. została zwolniona z Aresztu Śledczego W. – (...). Przebywała w areszcie od dnia 25 kwietnia 2007 roku do dnia 18 września 2007 roku, tj. 146 dni.

Dowód: nakaz zwolnienia (k. 286)

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 czerwca 2014 roku, sygn. akt V K 944/07, E. S. została uniewinniona od popełnienia zarzucanych jej czynów. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 roku, sygn. akt X Ka 1230/15 .

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 czerwca 2014 roku, sygn. akt V K 944/07 (k. 425a – 425c), wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 roku, sygn. akt X Ka 1230/15 (k. 426 – 453)

Postanowieniem z dnia 7 maja 2008 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uchylił stosowany wobec E. S. środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu. Środek ten był dla niej uciążliwy wtedy, kiedy chciała wyjechać na wakacje, co w rodzinie Wnioskodawczynie było pewnym standardem i zwyczajem, że dwa razy do roku jeździła wraz z byłym mężem i córką na odpoczynek zagranicą.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 7 maja 2008 roku (k. 287 – 288), N. S. (k. 574v – 577)

Wysokość poręczenia majątkowego była również stopniowo zmieniana, aż do jego całkowitego uchylenia. Wpłaconą kwotę zwrócono poręczającej N. S..

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 12 marca 2009 roku (k. 298 – 299), postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 7 lipca 2009 roku (k. 322 – 323), postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 z dnia 28 stycznia 2011 roku (k. 327 – 332), zarządzenie z dnia 28 stycznia 2011 roku (k. 333)

Aktualnie E. S. pozostaje w stosunku pracy z (...) S.A., następcą prawnym spółki (...) Sp. z o.o. Umowa o pracę pomiędzy stronami została podpisana po 6 dniach od uchylecia tymczasowego aresztowania. Pierwsza umowa została zawarta na czas określony od dnia 24 września 2007 roku do dnia 31 października 2008 roku. Kolejna została zawarta na czas nieokreślony od dnia 1 grudnia 2008 roku i trwa nadal. W dniu 16 kwietnia 2009 roku nastąpiło połączenie spółki (...) Sp. z o.o. i spółki (...) Sp. z o.o. na podstawie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku spółki (...) Sp. z o.o. na spółkę (...) S.A., w wyniku (...) S.A. wstąpiła z mocy prawa w uprawnienia i obowiązki poprzedniego pracodawcy, czyli spółki (...) Sp. z o.o. Po powrocie do pracy, wnioskodawczyni nie spotkała się z negatywnym zachowaniem ze strony pracodawcy, bądź współpracowników. Na początku uzyskiwała wynagrodzenie tożsame, jak przed zatrzymaniem, które w wyniku kryzysu zostało jej obniżone o 50%, tj. do kwoty 4.000 zł brutto.

Dowód: zaświadczenie z (...) S.A. z dnia 18.03.2016 roku (k. 17), zeznania E. S. (k. 558v – 564)

Podkreślić jednak także należy, iż po opuszczeniu Aresztu Śledczego do chwili obecnej E. S. nie leczyła się psychiatrycznie, jednostkowo skorzystała z pomocy psychologa. W trakcie trwania niniejszego postępowania zgłosiła się do psychologa i przedłożyła prywatną opinię psychologiczną.

Dowód: opinia psychologa (k. 536 – 538)

W związku z bardzo emocjonalnym zachowaniem Wnioskodawczyni w trakcie składania zeznań w szczególności częstym wzruszaniem się i płaczem, Sąd uwzględniając wniosek pełnomocnika, dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa.

W ocenie biegłej psycholog u E. S. można zaobserwować objawy związane ze stresem, długotrwałym napięciem, które rozładowuje płaczem bądź w postaci trudności ze snem. Objawy te nie mają jednak utrwalonego charakteru pod postacią zaburzeń psychicznych. Odczuwane przez Wnioskodawczynię skutki tymczasowego aresztowania mają średnie nasilenie, wobec czego wskazana jest terapia długoterminowa w celu poradzenia sobie z negatywnymi emocjami, w tym pracą nad wydarzeniami związanymi z własnym negatywnym wizerunkiem. Wobec zaniechania dalszej pomocy psychologicznej, obecny stan zdrowia E. S. wymaga pomocy specjalistycznej, aby pomóc jej w lepszym funkcjonowaniu. Zdaniem biegłej, brak podjęcia terapii będzie miał wpływ na dalsze funkcjonowanie oraz samoocenę. Biegła S. K. zauważyła także, że u Wnioskodawczyni ze względu na długotrwały proces wykształcił się mechanizm obronny reagowania płaczem na wspomnienia o aresztowaniu, w celu rozładowania napięcia emocjonalnego. Jest to także sposób na radzenie sobie z negatywnymi emocjami (k. 580 – 588).

W uzupełniającej opinii pisemnej (k. 625 – 627) biegła wyjaśniła, że pomimo nie wystąpienia zaburzeń psychicznych u Wnioskodawczyni, można zaobserwować u niej następstwa związane ze stosowaniem środków zapobiegawczych. Objawiają się poprzez negatywne emocje takie jak poczucie wstydu, winy, które mają wpływ na budowanie własnego wizerunku. Tymczasowe aresztowanie E. S. odbiera jako bolesne przeżycie, swego rodzaju „własną ułomność”, które wpływa na jej godność i samoocenę. Wobec tłumienia w sobie negatywnych emocji, pomimo upływu czasu, ich nasilenie się nie zmniejszyło i aktualnie kształtuje się na średnim poziomie – mimo to Wnioskodawczyni nadal reaguje płaczliwością. Tym samym daje upust tłamszonym emocjom – z tego powodu bardzo trudno jest jej opowiadać o tych

zdarzeniach nie płacząc. Charakterologiczne uwarunkowania powodują, że E. S. nie może samodzielnie poradzić sobie z tymi emocjami. Specjalistyczna pomoc w postaci terapii długoterminowej może przynieść jej poprawę i wpłynąć na polepszenie samopoczucia.

Podczas rozprawy w dniu 25 kwietnia 2017 roku biegła podtrzymała wydaną przez siebie opinię. Wskazała, że z przeprowadzonych przez nią testów psychologicznych wynika, że Wnioskodawczyni z uwagi na swoje cechy osobowościowe reaguje płaczliwością podczas składania zeznań, co jest związane z silnymi reakcjami na stres. W wyniku tłumienia tych silnych emocji wybucha płaczem, czy emocjonalnym zachowaniem kiedy opowiada o aresztowaniu. Biegła zauważyła, że każdy człowiek w inny, indywidualny sposób reaguje na stres – u E. S. jest to silna reakcja emocjonalna. Ogólnie w życiu Wnioskodawczyni jest osobą o niskim poziomie neurotyzmu, więc teoretycznie bardzo dobrze reaguje na stres. W przypadku tymczasowego aresztowania była to stresogenna sytuacja. Dodała przy tym, że taka reakcja wynika z cech osobowościowych Wnioskodawczyni, w szczególności jej wrażliwości.

Dowód: opinie biegłej psycholog S. K. (k. 580 – 588, k. 625 – 627) wraz z uzupełniającą opinią ustną (k. 640v)

Powyższą opinię Sąd uznał za wiarygodną, miarodajną i wystarczającą dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Opinia została wydana przez biegłą psycholog po uprzedniej analizie akt sprawy, po przeprowadzeniu badania Wnioskodawczyni i po uczestniczeniu w jej bezpośrednim przesłuchaniu. Wnioski płynące z opinii są jasne i poparte przekonującą argumentacją.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych powyżej wskazanych dowodów, jak również opisanych poniżej, a mianowicie:

dokumentów w postaci wniosku (k. 3 – 44), uwierzytelnionych kserokopii z akt sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie sprawy V K 944/07 (k. 53 – 453), pisma o wynagrodzeniu netto E. S. za okres styczeń – maj 2007 roku z (...) S.A. (k. 517), opinia psychologiczna dot. E. S. z (...) w W. z dnia 17.10.2016 r. (k. 536 – 538), pismo z Aresztu Śledczego W. – (...) z dnia 21 lutego 2017 roku (k. 572, k. 579), skan przelewu od T. K. na 30.000 zł (k. 573), opinia biegłej psycholog S. K. (k. 580 – 588, k. 625 – 627) wraz z opinią ustną (k. 640v) oraz **zeznań** E. S. (k. 558v – 564), N. S. (k. 574v – 577), J. W. (k. 639v – 640v) i S. S. (k. 607 – 609), a także w oparciu o akta sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt V K 944/07 i akta osobowe E. S. z Aresztu Śledczego W. (...) o sygn. 77/51.

Wnioskodawczyni E. S. złożyła obszernie zeznania co do faktów dotyczących jej zatrzymania, aresztowania, w tym warunków panujących w Areszcie Śledczym W. – (...) oraz okoliczności, które nastąpiły po dokonaniu wpłaty poręczenia majątkowego i opuszczeniu przez Wnioskodawczynię aresztu. Są one konsekwentne, spójne i logiczne, w związku z czym zasługują w pełni na wiarę, albowiem znalazły one potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie było przyczyn również do kwestionowania zeznań E. S., iż pomimo uchylenia stosowania wobec niej tymczasowego aresztowania, czuła, że inni mają ją za winną, za osobę, której się „upiekło”, „udało się wybronić”. W jej ocenie, również długotrwałość postępowania, utwierdzała podejrzenia osób trzecich, że popełniła zarzucane jej czyny.

Pozostały zgromadzony materiał dowodowy w postaci m.in. zeznań świadków, pozwolił w znacznym stopniu zweryfikować zeznania Wnioskodawczyni. Sąd obdarzył je przymiotem wiarygodności. N. S. w chwili zatrzymania matki miała 24 lata, nie mniej jednak sam fakt zatrzymania matki, zakucie jej w kajdanki i następnie zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego wywołało na niej duże wrażenie. W ocenie Sądu, zeznania świadka były zgodne ze sobą wewnątrznie, nie było widocznych śladów przeinaczania faktów, w związku z osobistymi i emocjonalnymi przeżyciami N. S.. Świadkowie J. W. i S. S. w sposób obiektywny zrelacjonowali zatrzymanie E. S., opisywali jej zachowanie przed i po zatrzymaniu. Mimo, iż świadkowie nie rozmawiali z Wnioskodawczynią po uchyleniu stosowanych wobec niej środków, a następnie prawomocnym uniewinnieniu o jej przeżyciach wewnętrznych, to jednak poczynione obserwacje i uwagi świadków, stanowiły dla Sądu cenny materiał dowodowy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dał wiarę wszelkim dokumentom zgromadzonym w aktach głównych sprawy i w aktach spraw ujawnionych na rozprawie albowiem strony nie kwestionowały ich wiarygodności, do czego również Sąd nie znalazł podstaw.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, okoliczności procesowych i faktów notoryjnych prowadzi do konkluzji, że wniosek E. S. o zadośćuczynienie i odszkodowanie zasługiwał na uwzględnienie co do zasady, jednakże w wymiarze niższym – zarówno w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 552a § 1 k.p.k. razie niewinnienia oskarżonego lub umorzenia wobec niego postępowania w wypadkach innych niż określone w art. 552 § 1 – 3 k.p.k. oskarżonemu przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonywania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu, o których mowa w dziale VI. Roszczenie o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, o którym mowa w § 1, przysługuje także oskarżonemu w razie skazania z tytułu niezasadnego wykonywania środków zapobiegawczych lub zabezpieczenia majątkowego w zakresie, w jakim z uwagi na rodzaj i rozmiar orzeczonych kar lub środków karnych nie można było zaliczyć na ich poczet okresów wykonywania odpowiednich środków zapobiegawczych podlegających takiemu zaliczeniu lub w pełni wykorzystać zastosowanego zabezpieczenia majątkowego (art. 552a § 2 k.p.k.).

Podstawową zatem przesłanką dla oceny słuszności dochodzonego roszczenia jest zapadłe rozstrzygnięcie w sprawie karnej, tj. istnienie prawomocnego wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie, czy to w trybie zwyczajnym (art. 552 § 2 k.p.k. i art. 552a § 1 k.p.k.), czy nadzwyczajnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lipca 2015 roku, sygn. akt II AKa 220/15; Dariusz Świecki Komentarz do art. 552 k.p.k., LEX 2015; Wojciech Jasiński „Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wykonanie środka zabezpieczającego oraz niezasadne stosowanie środków przymusu po nowelizacji kodeksu postępowania karnego”, Prokuratura i Prawo nr 9/2015).

Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania opierała się na zasadzie ryzyka (tak też: Sąd Najwyższy w sprawie I KZP 27/99). Analogicznie traktować należy odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu roszczeń wynikłych z wykonywania wobec wnioskodawcy środków przymusu o jakich mowa w art. 552a k.p.k.

W sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, sygn. akt V K 944/07 E. S. została prawomocnie uniewinniona (wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 roku, sygn. akt X Ka 1230/15). Uwzględniając tę okoliczność oraz odpowiedzialność Skarbu Państwa kształtującą się w oparciu o zasadę ryzyka nie ma najmniejszych wątpliwości, iż żądanie przez Wnioskodawczynię zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowanie i zakaz opuszczania kraju w tej sprawie jest zasadne. Jest to zasadne tym bardziej, iż w sprawie przedmiotowej nie zachodzą żadne okoliczności egzoneracyjne wskazane w art. 553 § 1 k.p.k.

Wobec braku stosownych przepisów prawnokarnych, posilując się wyraźnie wskazanym w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego uprawnieniem do stosowania przepisów Kodeksu cywilnego wprost w zakresie nieuregulowanym w procedurze karnej – w kwestii określenia wysokości szkody, a w konsekwencji ustalenia kwoty odszkodowania czy zadośćuczynienia, zastosowanie będą miały przepisy cywilnoprawne (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 roku, sygn. akt I KZP 21/93, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 roku, sygn. akt II KK 196/10).

Odszkodowanie

Zgodne stanowisko doktryny i judykatury wskazuje, iż przy ustalaniu wysokości szkody przyjmuje się metodę dyferencyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 roku, sygn. akt II CR 304/57). Według niej szkodę

majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło

zdarzenie wywołujące szkodę; zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie tej różnicy. Metoda ta opiera się więc na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody oraz na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło, a dodatkowo na ustaleniu wszystkich strat i wydatków, jakie poniósł poszkodowany oraz utraconych korzyści – wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz,

Warszawa 1997, t. I, s. 636).

Wobec powyższego wniosek E. S. o przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 103.996 zł tytułem odszkodowania uznać trzeba za wygórowany i nie znajdujący uzasadnienia w realiach przedmiotowej sprawy.

Bez wątplenia bezpośredni związek przyczynowo – skutkowy między powstałą szkodą majątkową a zastosowaniem tymczasowego aresztowania wykazać można w przypadku pogorszenia się położenia majątkowego, wywołanego uniemożliwieniem poszkodowanemu wykonywania pracy zarobkowej przez okres odbywania tymczasowego aresztowania, wynikający z utraconych zarobków.

Sąd podzielił wniosek Wnioskodawczyni i Prokuratora o przyznanie odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w kwocie brutto . Nie ma wątpliwości, że E. S. co prawda nie otrzymywałaby wynagrodzenia w wysokości brutto , to jednakże od jej wynagrodzenia nie zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie , co ma wpływ na jej na świadczenia rentowe czy emerytalne .

Reasumując za uzasadnione Sąd uznał żądanie wynagrodzenia za czas trwania tymczasowego aresztowania, tj. 4 miesiące i 23 dni (od dnia 25 kwietnia 2007 roku do dnia 18 września 2007 roku). Z uwagi na udokumentowane zarobki Wnioskodawczyni, Sąd postanowił przyznać jej odszkodowanie w wysokości miesięcznie uzyskiwanych zarobków w kwocie brutto za cały okres stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego w zaokrągleniu do pełnych 5 miesięcy. Zatem przyznał kwotę 40.000 zł (8.000 zł brutto x 5 miesięcy). Wprawdzie, zgodnie z metodą dyferencyjną, należałoby odjąć wydatki ponoszone przez Wnioskodawczynię na bieżące opłaty i wydatki, jednakże w uznaniu Sądu koszty utrzymania w Areszcie Śledczym były niższe, niż wydatki ponoszone bez zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Uwadze Sądu nie uszło, że E. S. była głównym żywicielem rodziny, bowiem jej były mąż, który razem z nią i najmłodszą córką mieszkał, pobierał niską rentę, która z pewnością nie wystarczała na bieżące utrzymanie. Z tego powodu T. K. udzieliła byłemu szwagrowi oraz siostrzenicy pożyczki w wysokości 30.000 zł. Nie można zapomnieć , że Wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą , a więc z tetgo tytułu uzyskiwała dochody.

Odnosząc się do pozostałych żądań należy w tym miejscu przypomnieć, iż postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie zbliżone jest – ze względu na swój charakter – bardziej do procesu cywilnego niż karnego, a Sąd Najwyższy kilkakrotnie już wskazywał, iż ciężar dowodowy spoczywa w decydującej mierze na wnioskodawcy i to on winien wykazać jaką poniósł szkodę, oraz wskazać dowody, które potwierdziłyby poszczególne elementy jego żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 roku, sygn. akt III KK 317/09).

W ocenie tut. Sądu, nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek o odszkodowanie w części dotyczącej wynagrodzenia dla ustanowionego w sprawie karnej obrońcy. Faktura została wystawiona na kwotę 50 000 zł plus podatek VAT w dniu 8 kwietnia 2016 roku, zatem po zakończeniu postępowania karnego. Na marginesie należy wskazać , że Wnioskodawczyni nie udowodniła, iż faktycznie uiściła kwotę 50.000 zł powiększoną o należy podatek VAT na rzecz ustanowionego w sprawie obrońcy – adw. W. B., a właściwie różnicę w kwocie 33.996 zł wobec przyznania już na jej rzecz 6-krotności wynagrodzenia za ustanowienie obrońcy z wyboru, a więc kwoty 27504 zł na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 czerwca 2016r. w sprawie X Ka 1230/15 (k. 494 – 496). Najistotniejsze jednak jest, zdaniem Sadu to, że Wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnej umowy łączącej ją z obrońcą, z której wynikać miałyby powyższa kwota , a w szczególności jaki zakres czynności została zlecona i jakie kwoty tym czynnościom zostały ustalone. To zdaniem Sądu ma istotne znaczenie dla weryfikacji wniosku w przedmiotowej sprawie bowiem nie

sposób przyjąć, że poniesione przez Wnioskodawczynię koszty obrony pozostawały jedynie w związku z tymczasowym aresztowaniem. Ponownie podkreślić należy, że zakres roszczeń dochodzonych w postępowaniu odszkodowawczym ograniczony jest wyłącznie do szkody i krzywdy wynikłych z wykonywania środków przymusu określonych w dziale VI, a nie związanych z całym toczącym się postępowaniem karnym. Korzystanie z pomocy obrońcy, nie dotyczyło wyłącznie incydentalnej kwestii tymczasowego aresztowania, ale obejmowało pomoc prawną w toku całego postępowania, o czym świadczy wystawiona faktura VAT, której przedmiot określono jako „wynagrodzenie za obronę w sprawie karnej” (k. 493).

Nie sposób również uznać za zasadne żądanie zwrotu pożyczonej od siostry, tj. kwoty 30.000 zł. Jak wynika z dołączonej do akt sprawy fotokopii przelewu (k. 573) – na marginesie Sąd zauważa, że bez stosownego tłumaczenia przysięgłego, jednakże treść pisma w koniecznym zakresie jest zrozumiała – przelew nastąpił w dniu 25 maja 2007 roku na rachunek partnera A. S. z tytułem przelewu (...). Z zeznań Wnioskodawczyni i jej córki wynika, że siostra E. S. przekazała kwotę 30000 zł na utrzymanie jej rodziny w czasie tymczasowego aresztowania. E. S. poczuwała się w obowiązku zwrotu pożyczonych przez swoją siostrę pieniędzy, jednakże skoro Sąd zasądził zwrot wynagrodzenia to szkoda została już naprawiona, bowiem owa pożyczka byłaby zbędna gdyby E. S. otrzymała wynagrodzenie. Zasądzenie dodatkowo zwrotu pożyczanej kwoty 30000 zł stanowiłoby bezpodstawne wzbogacenie.

Zadośćuczynienie

Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę za doznane krzywdy i dolegliwości moralne oraz winno być mierzone ich dolegliwością, czasookresem stosowania środków zapobiegawczych, ich skutków oraz współczesnym standardem społeczeństwa, tak aby krzywda została wynagrodzona. Wysokość zadośćuczynienia wyznaczają zatem dwie granice. Z jednej strony musi ono przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanego, a przy tym wyważonego i sprawiedliwego rozmiaru zadośćuczynienia trafnie łączy się z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, czy nie nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 lutego 2008 roku, sygn. akt II AKa 22/08; wyrok Sadu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, III KK 349/07). Kwota zasądanego zadośćuczynienia powinna być zawsze oparta na zobiektywizowanych kryteriach, wynikających z przeprowadzonego postępowania dowodowego, które muszą zakreślić granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawcę (tak: Sąd Najwyższy z dnia 26 sierpnia 2004 roku, sygn. akt WA 18/04).

Bez wątpienia nie jest możliwym precyzyjne wyliczenie cierpień i krzywd spowodowanych pozbawieniem wolności, jakich niewątpliwie doświadczyła E. S.. Uwzględnić tutaj należy przywołane wyżej okoliczności, w jakich pozbawienie wolności nastąpiło oraz warunki, w jakich wykonywane było tymczasowe aresztowanie. Stąd Sąd miał na uwadze nie tylko długość okresu tymczasowego aresztowania Wnioskodawczyni, ale i wszelkie okoliczności stanowiące tło zastosowania środka zapobiegawczego, a także wszelkie towarzyszące izolacji więziennej, bez wątpienia dotkliwe dla psychiki Wnioskodawczyni, przeżycia. Już sam fakt przebywania w areszcie śledczym powoduje negatywną ocenę społeczną osoby pozbawionej wolności, co ma wpływ na jej funkcjonowanie i niewątpliwie powoduje straty moralne.

Każde zatrzymanie, a tym bardziej tymczasowe aresztowanie stanowi dla danej osoby szok i uraz. Zwłaszcza, iż Wnioskodawczyni nigdy przedtem nie została zatrzymana, nie miała konfliktów z prawem. W związku ze stosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego E. S. doznała negatywnych emocji, które miały intensywny przebieg, co podkreśliła w swej opinii biegła psycholog.

W przypadku osób, które spotykają się z taką sytuacją po raz pierwszy – największy stres i naturalny lęk, czasem szok, wywołują pierwsze godziny izolacji, kiedy związane to jest także ze stresem wynikającym z odizolowania od najbliższych oraz niepewnością swojej sytuacji, co winno znaleźć stosowne odzwierciedlenie w wysokości zasądanego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2006 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 359/06).

Podkreślić należy, że krzywda jaką wyrządza się tymczasowo aresztowanemu wzrasta w miarę przedłużenia się czasu niesłusznego pozbawienia wolności, a przy tym musi być jednak indywidualizowana. E. S. została tymczasowo aresztowana najpierw na okres 2 miesięcy, który następnie został przedłużony o kolejne 3 miesiące z zaznaczeniem, iż zostanie zmieniony na środki wolnościowe pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego. Mimo, że N. S. wpłaciła w dniu 22 sierpnia 2007 roku żadaną kwotę 70.000 zł, Wnioskodawczyni przebywała w Areszcie Śledczym W. – (...), aż do dnia uprawomocnienia się postanowienia, tj. do dnia 18 września 2007 roku. Wskazać należy, że okres 27 dni dla Wnioskodawczyni z pewnością stanowił dodatkową krzywdę psychiczną – mimo świadomości, iż po wpłacie sumy poręczenia powinna zostać natychmiastowo zwolniona, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie V K 944/07 postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2007 roku wstrzymał wykonanie postanowienia z dnia poprzedniego z chwilą wpłacenia poręczeń majątkowych, wobec wpłynięcia zażalenia prokuratora.

W chwili tymczasowego aresztowania Wnioskodawczyni miała 59 lat i wiodła przykładowe życie. Nic dziwnego, że pozbawienie wolności wywołało u niej głęboki szok, bowiem po raz pierwszy miała do czynienia z taką procedurą. Ponadto w Areszcie Śledczym W. – (...) przebywała najpierw w 8 – osobowej, a następnie 15 – osobowej celi, w której były kobiety z różnymi zarzutami, w tym narkotykami, aczkolwiek należało uwzględnić fakt, że umiejętności Wnioskodawczyni i udzielana przez nią pomoc współosadzonym w pisaniu wszelkich pism, oraz dobre kontakty ze starszą celi powodowały, że pobyt w warunkach izolacji był znośniejszy. Natomiast cele były niewielkie, panował w nich brud i zaduch, gdy zatrzymane rozwieszały swoje uprane ubrania. Tego rodzaju warunki oznaczają dodatkowe upokorzenia, choćby w sytuacji korzystania z toalety itp., a tym samym stanowią oczywiste naruszenie dóbr osobistych Wnioskodawczyni, oprócz samego prawa do wolności, także dobre imię. Jak wynika z pisma Wnioskodawczyni kierowanego do Dyrektora jednostki penitencjarnej był również problem z myciem się z uwagi na krótki okres włączania fazy. Higiena osobista dla większości kobiet jest sprawą bardzo ważną, jeśli nie priorytetową.

Sąd uwzględnił zatem że warunki w zakładzie karnym były złe, cele były przeludnione, Wnioskodawczyni była zmuszona do znoszenia wulgarnych odzywek współosadzonych. Dokonując analizy akt osobowych E. S. Sąd uznał, że warunki jej osadzenia nie odbiegały jednak od typowych i nie wiązały się z dolegliwościami nieproporcjonalnymi do zwykłych następstw tymczasowego aresztowania w tym zakresie. Wnioskodawczyni korzystała z częstych widzeń z osobami najbliższymi, z którymi kontakt był regularny przez cały okres trwania tymczasowego. Wnioskodawczyni miała udzielane nagrody, nie wykazywała szczególnych trudności emocjonalnych lub psychicznych ani nie zgłaszała uwag lub wniosków co do bezpieczeństwa osobistego. Nie była także karana dyscyplinarnie. Nie była również obiektem jakichkolwiek szykan ze strony współosadzonych, czy też funkcjonariuszy służby więziennej. Jako wiarygodne – bo wynikające także z wiedzy mającej już charakter powszechny – Sąd uznał twierdzenia Wnioskodawczyni dotyczące niedogodności związanych z przeludnieniem w celach i w konsekwencji brakiem wystarczającej powierzchni mieszkalnej, co w okresie objętym wnioskiem stanowiło problem systemowy polskiego więziennictwa. Nie była to jednak okoliczność jednostkowa, doświadczana wyłącznie przez Wnioskodawczynię, lecz problem wielu osadzonych w tamtym okresie, zwłaszcza dla kobiet.

Sąd uwzględnił także, że u E. S. wystąpiło poczucie krzywdy związane z nagłośnieniem jej sprawy przez lokalne media i za pośrednictwem Internetu. Nie ulega jednak wątpliwości, że udzielanie informacji na temat toczącego się postępowania przygotowawczego leży w gestii zarówno Policji i Prokuratury i działania takie nie stanowiły naruszenia prawa. Odnosi się to także do pozostałych czynności prowadzonych w sprawie takich jak, np. przeszukanie domu i biura. Działania te zostały co prawda przeprowadzone w ramach czynności operacyjnych odpowiednich organów, ale na pewno stanowiły one uciążliwość dla Wnioskodawczyni, były powodem wstydu, upokorzenia, w szczególności wyprowadzanie z domu w kajdankach, wprowadzanie do biura i pobyt w nim także w kajdankach.

Nie budzi bowiem wątpliwości, że toczące się przeciwko niej postępowanie karne, mogło obniżyć i naruszać jej dobre imię wśród klientów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, znajomych, osób z najbliższego otoczenia czy współpracowników, mogło to też rzutować na opinię o jej rodzinie, czego doświadczyła N. S.. Był to wynik postępowania i wagi postawionych Wnioskodawczyni zarzutów, ale także wiąże się z faktem, że zastosowano wobec niej tymczasowe aresztowanie.

Co więcej przewiezienie skutej kajdankami E. S. do miejsca jej pracy w godzinach dziennych, o czym była mowa, wobec pracowników spółki powodowało znaczne upokorzenie Wnioskodawczynie wobec tych osób, tym bardziej, iż wszyscy ją znali, szanowali. Bez wątplenia podważało to ocenę Wnioskodawczynie jako osoby uczciwej, godnej szacunku jako przełożona.

Nie ulega wątpliwości, że E. S. był osobą rozpoznawalną w miejscu swego zamieszkania oraz w lokalnych urzędach jako wieloletni aktywny działacz samorządowy i radna, co miało znaczący wpływ na odbiór społeczny, z jakim spotkała się informacja o jej tymczasowym aresztowaniu. Rozpoznawalność ta wynikała zarówno że była radną jak i z prowadzonej przez E. S. działalności gospodarczej.

Wprawdzie Wnioskodawczynie w związku z tym zdarzeniem i doznany stresem nie korzystała ze stałej pomocy psychologa, to, jak podała, chciała sama uporać się ze swoimi problemami, pomimo, że była do tego namawiana ze strony innych osób. Jak podała, odbyła kilka sesji z psychologiem, jednakże nie miała na nie środków finansowych i jakoś sama sobie radziła – lekarz przepisał jej leki nasenne, aby ułatwić jej sen. Przed Sądem przedłożyła jedynie prywatną opinię psychologa, do którego udała się w trakcie trwania postępowania. Z opinii biegłej wynika, że płaczliwość, jaką Wnioskodawczynie okazywała podczas przesłuchania, jest możliwa do opanowania i złagodzenia bądź nawet wyeliminowania negatywnych wspomnień wskutek terapii. Jednakże biegła psycholog zwróciła uwagę, że E. S. ma silną osobowość, jest osobą opanowaną i silnie umotywowana uparcie dąży do celu, w czym biegła upatruje sukcesu w podjęciu terapii.

Za normalne i adekwatne skutki tymczasowego aresztowania Sąd nie uznał upadku Wnioskodawczynie, w wyniku, którego doznała ona urazu głowy (k. 19 – 35v). Zdarzenie to nastąpiło dopiero w dniu 29 września 2009 roku, zatem po ponad 2 latach od uchylecia tymczasowego aresztowania. Stąd wątpliwym jest związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy wypadkiem Wnioskodawczynie a stosowaniem wobec niej izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Sąd określając kwotę zadośćuczynienia miał także na uwadze to, że kariera zawodowa E. S. w wyniku zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego została wstrzymana. Uwadze Sądu nie uszło również to, iż co prawda po uchyleniu tego środka zapobiegawczego wróciła na swoje stanowisko pracy - kierownika projektu, to już nie awansowała, przy czym uprzednio miała duże szanse na objęcie stanowiska prezesa w nowoutworzonej spółce, o czym zgodnie zeznawali przesłuchani w sprawie świadkowie. Nie miała już możliwości awansu, który był realny z uwagi na wyskie kwalifikacje Wnioskodawczynie. Tymczasem stanowisko prezesa oczywiście łączyło się z wyższym wynagrodzeniem i prestiżem. Tymczasowe aresztowanie jej i postawione poważne zarzuty z pewnością powstrzymywały władze spółki od awansowania E. S., gdyż z oczywistych względów taka decyzja byłaby źle postrzegana tak przez pozostałych pracowników jak i kontrahentów firmy.

Niewątpliwie bardzo istotną okolicznością wpływającą na wydokość zadośćuczynienia były cierpienia E. S. związane z pozostawieniem chorej matki, wymagającej jej pomocy. Otóż, jak wspomniano wyżej, kilka tygodni przez zatrzymaniem Wnioskodawczynie, rozpoczęła ona poważne i ryzykone leczenie związane z chorobą nowotworową, wymagała pomocy tak fizycznej jak i psychicznej. E. S. nie mogła jej tej pomocy osobiście zapewnić co przysparzała jej ogromnych przeżyć. Do tego dochodziły cierpienia psychiczne z powodu sytuacji w jakiej znaleźli się jej bliscy, otóż bez jej pomocy, a przy tym spotykając się w swoim środowisku z różnymi reakcjami, często negatywnymi.

Biorąc również pod uwagę czas trwania tymczasowego aresztowania, negatywne odczucia z pewnością towarzyszące podczas stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, rozłąkę z członkami rodziny, warunki panujące w areszcie, naruszenie dobrego imienia, okoliczności jej zatrzymania, zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzona kwota 150.000 zł jest właściwa i adekwatna do doznanej krzywdy. Ową krzywdę zwiększyły: pobyt w wyjątkowo niekomfortowych celach wieloosobowych wyłączających jakąkolwiek prywatność, utrata perspektyw zawodowych, rozgłoszenie w mediach całej sprawy z informacjami wskazującymi na sprawstwo Wnioskodawczynie, a także pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, na co wyraźnie w swoich zeznaniach wskazywali N. S. i J. W. oraz potwierdziła biegła psycholog S. K.. Wprawdzie E. S. nie przedstawiła dokumentów pozwalających stwierdzić te ostatnie okoliczności w sensie

obiektywnym, jednak Sąd uznał, że wykazana została ich subiektywna doniosłość dla jej stanu psychicznego oraz fizycznego (wychudzona, wyniszczona), zaś żadna ze stron nie kwestionowała powyższego.

W ocenie Sądu, wskazana kwota uwzględnia rozmiar krzywdy, która została wyrządzona Wnioskodawczyni samym tymczasowym aresztowaniem, w tym 27 dniami od wpłacenia kwoty poręczenia majątkowego do uprawomocnienia orzeczenia z dnia 21 sierpnia 2007 roku.

W tym stanie rzeczy Sąd stwierdził, że zachodzą podstawy do przyznania E. S. zadośćuczynienia w kwocie wyższej od przeciętnej w tego typu sprawach, w których jedynym źródłem krzywdy są warunki związane z osadzeniem w jednostce penitencjarnej. Na wysokość tę składają się bowiem także okoliczności indywidualne zachodzące po stronie poszkodowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. akt III KK 349/07), które zostały powyżej opisane.

Przyznane zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę, ale zarazem nie może być źródłem uzyskania bezpodstawnych korzyści. Ponadto w chwili obecnej E. S., jak ju z wspomniano, znów pracuje w poprzednim miejscu pracy, a więc skala utraty dobrego imienia wskutek tymczasowego aresztowania zdaje się nie być tak wielka jak opisał to pełnomocnik Wnioskodawczyni we wniosku.

Środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju i zatrzymania paszportu był wobec Wnioskodawczyni stosowany przez 232 dni, czyli 7 miesięcy i 19 dni. Mając na uwadze, że E. S. wyjeżdżała wraz z rodziną na zagraniczne wakacje, w tym do siostry do Norwegii, Sąd uznał, iż zasadnym jest przyznanie jej kwoty 9.000 zł za stosowanie w/w środka. Możliwość podróżowania, zatem swobodnego dysponowania swoim czasem i zachowaniem, stanowiło dla Wnioskodawczyni ważny element jej życia, co potwierdziła jej córka. Stąd, zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, także zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu Wnioskodawczyni spowodowało po jej stronie szereg negatywnych i odczuwalnych przeżyć psychicznych zwłaszcza, iż wcześniej często podróżowała – przynajmniej dwa razy do roku na okres po około 3 tygodnie. Uwadze Sądu nie uszło jednak, że w owym czasie matka Wnioskodawczyni odbywała chemioterapię, o czym była mowa, zatem okoliczność ta z pewnością ograniczyłaby możliwości wyjazdowe E. S., co przełożyło się na wysokość zasądzonej kwoty, znacznie niższej niż wносиła Wnioskodawczyni. Ponadto należy podkreślić, że Wnioskodawczyni mogła wnosić o uchylenie tego środka i nie wykluczone, że jej wniosek zostałby uwzględniony. Nie mniej jednak w świadomości Wnioskodawczyni pozostawało owo ograniczenie jej wolności – mimo, iż nie była już tymczasowo aresztowana, jej wolność wyboru co do miejsca wypoczynku została ograniczona.

Na ocenę wysokości należnego zadośćuczynienia, jak już powyżej wskazano, rzutuje również okres stosowania powyższych środków przymusu, wynoszący ponad 7 miesięcy, który także zwiększa skalę doznanych cierpień i krzywd psychicznych.

Uwzględniając wskazane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz E. S. tytułem zadośćuczynienia łączną kwotę 159.000 zł, która w sposób optymalny rekompensuje jej krzywdy doznane w związku z zastosowaną wobec niej niewątpliwie niesłuszną izolacją i jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 k.c. Zdaniem Sądu jest ona uzasadniona powyższymi okolicznościami, które spotęgowały wyrządzoną poszkodowanej krzywdę. Natomiast w pozostałej części wniosek został oddalony, jako wygórowany i nie znajdujący uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym.

Z jednej strony, przyznana kwota zadośćuczynienia musiała uwzględniać pełną gamę okoliczności składających się na stosowane środki przymusu, ich skutki oraz konsekwencje w sferze przeżyć psychicznych po stronie E. S.. Z drugiej zaś strony Sąd był zobowiązany miarkować należne zadośćuczynienie, aby kwota należnego zadośćuczynienia oznaczała się umiarem, była adekwatna do realiów społecznych, zamożności mieszkańców i wartości pieniądza. Orzeczona kwota nie mogła być źródłem nadmiernych korzyści majątkowych, ale też musiała stanowić wymierną i realną wartość. Winna być to kwota słuszna, ale nie wygórowana. W tym aspekcie należy zaznaczyć, iż zasądzona kwota w łącznej wysokości 159.000 zł tytułem zadośćuczynienia – za krzywdy wynikłe z wykonywania wobec niej tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 25 kwietnia 2007 roku do dnia 18 września 2007 roku kwotę 150.000 zł oraz kwotę

9.000 zł za krzywdy wynikłe ze stosowania pozostałych środków przymusu – w żadnej mierze nie może być traktowana jako symboliczna. Stanowi ona, obiektywnie rzecz ujmując, wymierną i realną wartość.

Tak wyliczoną kwotę zadośćuczynienia (159.000 zł) i odszkodowania (40.000 zł) Sąd Okręgowy zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych nie budzi najmniejszych wątpliwości, że „odsetki od sumy pieniężnej będącej odszkodowaniem (zadośćuczynieniem) za niesłuszne zatrzymanie (tymczasowe aresztowanie, skazanie, orzeczenie środka zabezpieczającego) nie przysługują za czas poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku zasądzającego to odszkodowanie (zadośćuczynienie), ponieważ dopiero prawomocne orzeczenie określa wymagalną sumę odszkodowania i zadośćuczynienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2015 roku sygn. akt V KK 332/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 października 2007 roku, sygn. akt II Aka 148/07).

W pozostałej zaś części żądanie dotyczące zadośćuczynienia i odszkodowania E. S. jako wygórowane, nie mogło zostać uwzględnione, co skutkowało oddaleniem wniosku ponad zasądzoną kwotę.

Sąd zasądził również na rzecz Wnioskodawczyni od Skarbu Państwa kwotę 480 zł powiększoną o należy podatek VAT z tytułu zastępstwa procesowego sprawowanego przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zgodnie z art. 554 § 2 k.p.k., postępowanie w sprawach odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest wolne od kosztów, w związku z czym Sąd orzekł jak pkt. IV wyroku.